

Biuletyn

Centrum Studiów Migracyjnych
Uniwersytetu Łódzkiego



nr 1 (10), styczeń 2021

Drodzy Czytelnicy,

zapraszamy do lektury pierwszego w 2021 roku Biuletynu Centrum Studiów Migracyjnych UŁ, w którym Izabela Florczak analizuje imigrację zarobkową Nepalczyków do Polski.

Każdego miesiąca na łamach Biuletynu publikujemy najnowsze analizy, komunikaty z badań oraz komentarze do bieżących wydarzeń migracyjnych w Polsce i na świecie. Osoby zainteresowane publikowaniem w Biuletynie zapraszamy do kontaktu: csm@uni.lodz.pl

Życzymy miłej lektury!



**CENTRUM
STUDIÓW
MIGRACYJNYCH**
Uniwersytet Łódzki

ul. Rewolucji 1905 r. 41/43
pok. C-025, 90-214 Łódź
www.csm.uni.lodz.pl
email: csm@uni.lodz.pl

Izabela Florczak

Gdzie jesteś Nepalczyku?

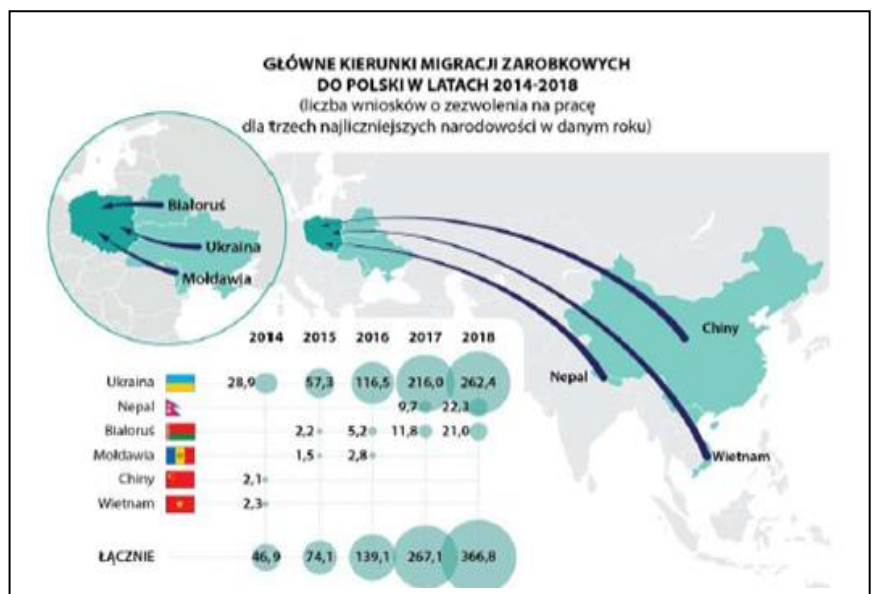
Wprowadzenie

Nieco przewrotny tytuł niniejszego opracowania odnosi się do zatrudniania obywateli Nepalu¹, na polskim rynku pracy, i dotyczy skali rzeczywistego zjawiska zatrudniania tej grupy imigrantów w Polsce. Opracowanie opiera się w dużej mierze na wynikach badań prowadzonych na przełomie lat 2019/2020, których celem było ustalenie prawnych uwarunkowań związanych z obecnością obywateli Nepalu na polskim rynku pracy oraz okoliczności z tym związanych, w szczególności (1) w postaci motywów, jakie kierowały pracodawcami podczas zatrudniania tej grupy imigrantów, (2) powodów wyboru przez Nepalczyków Polski jako kraju imigracji ekonomicznej, (3) warunków zatrudniania Nepalczyków w Polsce i ich sytuacji na rynku pracy. W tym celu prowadziłam blisko 50 wywiadów swobodnych m.in. z pracodawcami, przedstawicielami agencji pracy tymczasowej, Nepalczykami, przedstawicielami organizacji pozarządowych, oraz pracownikami Straży Granicznej i Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

„Zalew” krajowego rynku pracy przez Nepalczyków

W opublikowanym w sierpniu 2019 roku raporcie Najwyższa Izba Kontroli, na podstawie danych z Urzędu do Spraw Cudzoziemców wskazała, że w roku

2018 Nepal był drugim po Ukrainie kierunkiem migracji zarobkowej do Polski (Raport NIK 2019). Dane te podano na podstawie złożonych wniosków o zezwolenia na pracę sklasyfikowanych według narodowości wnioskodawców.



Źródło: Opracowanie NIK na podstawie danych UdSC

W roku 2018, jak wynika z danych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, zostało złożonych 366 898 wniosków o wydanie zezwoleń na pracę. Z tej liczby obywatele Ukrainy złożyli 262 461 wniosków, obywatele Nepalu – 22 336, obywatele Białorusi (trzeci w kolejności) – 21 007. W tym samym roku dla ogółu imigrantów wydano 328 768 zezwoleń na pracę, w tym 19 912 dla obywateli Nepalu (dane pochodzą z bazy psz.praca.gov.pl). Nic zatem dziwnego, że przy takich liczbach w mediach zaczęły pojawiać się informacje, że „Nepalczyki zastępują Ukraińców” (Frączyk 2019), czy że „Ukraińcy już naszej gospodarce

¹ Na potrzeby niniejszego opracowania obywatele Nepalu, pomimo zróżnicowania etnicznego, nazywani są Nepalczykami.

nie wystarczają. Dlatego polskie agencje pośrednictwa pracy coraz częściej sięgają po siłę roboczą z Azji, najchętniej z Nepalczyków” (Różańska 2018).

W roku 2019 zauważalny był wyraźny spadek w zakresie ubiegania się przez obywateli Nepalu o dostęp do polskiego rynku pracy. Na 472 667 złożonych (i 444 738 wydanych) zezwoleń tylko odpowiednio 7 891 (wnioski złożone) i 9 175 (wnioski wydane) dotyczyło Nepalczyków.

„Potop” czy „leśny strumyk”?

Powtarzane zarówno w mediach, jak i sprawozdaniach NIK i UdSC informacje, o rzekomym „zalewie” polskiego rynku pracy obywatelami Nepalu wymagają skonfrontowania z rzeczywistością. Bazują one bowiem wyłącznie na liczbie złożonych wniosków o udzielenie zezwolenia, względnie na liczbie wydanych zezwoleń. Zakłada się zatem, że każdy, kto otrzyma zezwolenie na pracę na terenie RP (a nawet ten, kto li tylko o nie zawnioskował!) przyjedzie do Polski pracować. Dane Straży Granicznej pokazują jednak, że takie wnioskowanie jest błędne. Informacja statystyczna Straży Granicznej za rok 2018 ujawniła, że w tym okresie polską granicę przekroczyło tylko 4 432 obywateli Nepalu (2018). Dla przypomnienia – w roku 2018 wydano 19 912 zezwoleń na pracę dla obywateli Nepalu. Różnica wynosi zatem niemalże 15 500. Można zakładać, że część osób, dla których wydano zezwolenia przebywała już w Polsce, więc nie musiała przekraczać granicy, część mogła dostać się do Polski poprzez granicę w obszarze strefy Schengen, zatem ich przyjazd nie został odnotowany. Ale wątpliwe wydaje się, aby okoliczności te mogły dotyczyć ponad 15 tys. osób.

Punktem odniesienia dla ustalania rzeczywistej skali zatrudniania obywateli Nepalu na polskim rynku pracy może być również poziom objęcia tej grupy ubezpieczeniami społecznymi. W 2018 roku w statystykach ZUS odnotowano prawie 16-krotny wzrost liczby osób z nepalskim obywatelstwem zgłoszonych do ubezpieczenia w stosunku do 2008 roku oraz ponad 6-krotny wzrost w stosunku do 2015

roku. W badanym okresie liczba ubezpieczonych wzrosła z 172 osób (rok 2008) do 2,7 tys. we wrześniu 2018 roku (Cudzoziemcy w polskim systemie ubezpieczeń społecznych 2019). W grudniu 2019 roku liczba zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych obywateli Nepalu wynosiła zaledwie 2,5 tys. (Cudzoziemcy w polskim systemie ubezpieczeń społecznych 2020).

Powyższe dane uprawniają do wyciągnięcia następujących wniosków:

- liczba wydanych dla obywateli Nepalu zezwoleń na pracę drastycznie przekracza liczbę odnotowanych wjazdów do Polski tej grupy imigrantów;
- liczba zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych obywateli Nepalu jest nieporównywalnie niższa niż liczba wydawanych dla nich zezwoleń na pracę i niższa niż liczba osób z tej grupy, które ujęte są w statystykach wjazdów na terytorium RP.

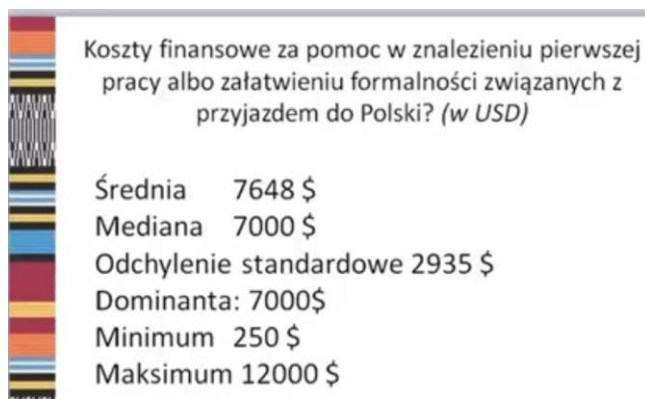
Hipotetycznych przyczyn takiego stanu rzeczy może być kilka. Po pierwsze możliwe jest, że osoby, dla których wydawane są zezwolenia na pracę w Polsce nigdy do niej nie trafiają. Po drugie możliwe jest, że osoby takie trafiają do Polski przez wewnętrzne granice UE. Po trzecie uprawnione jest założenie, że pomimo uzyskanych zezwoleń na pracę Nepalczycy pracują w Polsce nielegalnie - stąd ich niski stopień objęcia ubezpieczeniami społecznymi. Ostatnia z okoliczności może być uzasadniona również tym, że obywatele Nepalu po dostaniu się do Polski nie podejmują w niej pracy, a udają się innego kraju obszaru UE, przez co „wymykają się” polskiemu systemowi ubezpieczeń społecznych. W końcu możliwa, i najbardziej prawdopodobna, jest kombinacja wszystkich powyższych założeń. W mojej opinii mamy do czynienia z takim właśnie zjawiskiem, w którym najsilniej natężona jest pierwsza z okoliczności – Nepalczycy, dla których wydawane są zezwolenia na pracę w Polsce nigdy do niej nie trafiają.

Dlaczego Nepalczyk nie trafia do Polski?

Odpowiedź na pytanie, dlaczego wystąpiła tak ogromna przepaść pomiędzy liczbą wydawanych dla

Nepalczyków zezwoleń na pracę a liczbą osób, które przyjechały do Polski jest trudna. Z poziomu prowadzenia badań z perspektywy Polski nie jest to w ogóle możliwe do ustalenia. Badania takie powinny zostać przeprowadzone w Nepalu pośród osób, które uzyskały zezwolenia ale nie przyjechały do Polski. Jednakże zebrane doświadczenia osób, które do Polski z Nepalu dotarły pozwalają przyjąć pewne założenia, które ujawniają ogromne luki systemowe w globalnym łańcuchu migracji zarobkowych.

Po pierwsze, Nepalczycy, z którymi przeprowadzałam wywiady wskazywali, że koszt ich przyjazdu do Polski, na który w przeważającej mierze składają się opłaty dla pośredników, jest ogromny. Potwierdziła to w swoich badaniach dr Joanna Bielecka-Prus (2020). Wynika z nich, że średni koszt przyjazdu do Polski to 7000 USD.



Źródło: J. Bielecka-Prus 2020

Często na opłaty związane z przyjazdem do Polski składają się całe rodziny bądź wsie. Nie jest zatem wykluczone, że pośrednik rozpoczyna działania po otrzymaniu części zapłaty, a przekazuje uzyskane dokumenty legalizujące pracę i pobyt gdy uiszczona zostanie cała umówiona kwota. W przypadku, gdy nie uda się jej zebrać przyjazd nie dochodzi do skutku.

Po drugie, procedury związane z legalizacją pracy i pobytu w Polsce trwają długo – od kilku do kilkunastu miesięcy. W tym czasie polski pracodawca, który miał zamiar zatrudnić Nepalczyka, może z tego zrezygnować, wobec czego przyjazd staje się bezprzedmiotowy.

Niemożliwym do oszacowania problemem jest przestępczy charakter działalności niektórych pośredników, którzy, jak się wydaje, mogą nie finalizować procedur związanych z legalizacją zatrudnienia. Ponieważ zagadnienie to było poruszane w trakcie wywiadów w ramach uwag *off-the-record*, nie jest możliwe ani rozwinięcie tego wątku, ani tym bardziej oparcie go na weryfikowalnych źródłach.

Wobec tak zarysowanej rzeczywistości związanej z zatrudnianiem obywateli Nepalu na polskim rynku pracy warto rozważyć, w jaki sposób na przyszłość przeciwdziałać pewnym negatywnym zjawiskom. Należy przeanalizować zwiększanie możliwości obsługi cudzoziemców przez placówki dyplomatyczne wszędzie tam, gdzie zauważalny jest wzrost zainteresowania migracją zarobkową do Polski. Niewydolność polskiej placówki w New Delhi (która obsługiwała m.in. obywateli Nepalu) stała się faktem notoryjnym. Między innymi z tego powodu pracodawcy zainteresowani zatrudnianiem cudzoziemców zaczęli rezygnować z pozyskiwania pracowników z obszaru Indie-Nepal-Pakistan-Bangladesz (placówka w New Delhi była przez bardzo długi okres odpowiedzialna za obsługę obywateli Afganistanu, Bangladeszu, Bhutanu, Malediwów, Nepalu i Sri Lanki).

W perspektywie globalnej istotne jest też kontrolowanie procesów „rekrutacyjnych” w państwie wysyłającym. Działający w Nepalu system „pośrednictwa pracy” w sposób rażąco narusza prawa osób poszukujących pracy, wykorzystując ich ogromną determinację związaną z chęcią podjęcia pracy w Europie obszaru Unii Europejskiej. Płacone przez Nepalczyków kwoty za pomoc w skompletowaniu niezbędnej dokumentacji są rażąco wygórowane, a jakość świadczonych usług dramatycznie niska. Dość wspomnieć przy tej okazji o nagminnie powtarzającej się sytuacji żądania podpisania przez Nepalczyków umów o pracę sporządzonych wyłącznie w niezrozumiałych dla nich języku polskim. Umowy takie stanowią jeden z niezbędnych załączników do ubiegania się o zezwolenie o pracę.

Pożądanym jest również skuteczniejsze weryfikowanie legalności zatrudnienia wszystkich grup cudzoziemców na polskim rynku pracy. Przeprowadzone badania ujawniły, że zwłaszcza cudzoziemcy z krajów odległych, nieznający polskich realiów funkcjonowania rynku pracy oraz języka, są wykorzystywani przez nieuczciwych pracodawców i pośredników zatrudnienia.

Truizmem jest przy tym twierdzenie, że koniecznym warunkiem do tworzenia odpowiedzialnej polityki migracji zarobkowej do Polski jest... opracowanie takiej polityki. Jej dotychczasowy brak nieustannie powoduje powstawanie wymuszonych potrzebami pracodawców mechanizmów o charakterze doraźnym, szcątkowym i często sprzecznym z powszechnie rozumianym dobrym interesem cudzoziemców. Trudno bowiem uznać, że warunki, w jakich obecnie obywatele Nepalu (nie)przyjeżdżają do Polski są takimi, jakie powinny być im gwarantowane według obowiązujących standardów.

W ramach ciekawostki warto jedynie wskazać, że azjatycki portal *The Himalayan Times* (zob. poniżej) informował, że jeden z Nepalskich ministrów szczytł się w roku 2019 tym, że pertraktuje właśnie z Polską (i Turcją) wzajemne umowy, które mają polepszyć sytuację Nepalczyków na polskim (i tureckim) rynku pracy. Informacji ten nie potwierdziło MRPiPS i zdaje się ona być wyłącznie elementem gry politycznej, który pokazuje jak mimo wszystko ważną rolę odgrywa kwestia warunków świadczenia pracy przez Nepalczyków w Polsce.

Nepal |

The Himalayan

Home Kathmandu Nepal World Opinion Business Sports Lifestyle Entertainment Edu



The Himalayan Times > Nepal > Nepal to sign bilateral labour pact with Turkey and Poland
Nepal to sign bilateral labour pact with Turkey and Poland

Published: May 12, 2019 11:15 am On: Nepal

HIMALAYAN NEWS SERVICE

Share Now:

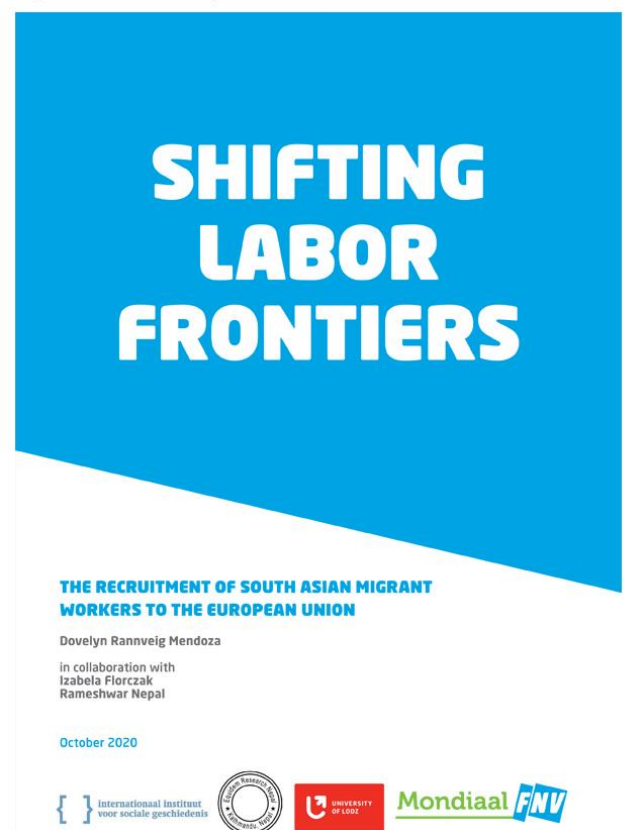


Kathmandu, May 11

With an aim to send workers to those destinations that guarantee to provide minimum wages to migrants, the government has started the process to sign bilateral labour agreements with Turkey and Poland.

* * *

Całość badań dotyczących obywateli Nepalu na polskim rynku pracy dostępna jest w raporcie (zob. poniżej): Florczak I. (2020), *Case study Poland*, w: *Shifting Labor Frontiers. The recruitment of South Asian migrant workers to the European Union*, Rannveig Mendoza D., s. 82-121, dostęp: <https://www.fnv.nl/mondiaal-fnv/nieuws-mondiaal-fnv/nieuws-publicatie/shifting-labor-frontiers>



Bibliografia:

Bielecka-Prus J. (2020), wystąpienie na konferencji KBnM PAN w dniu 19.11.2020. pt. *Nepalczycy w Polsce: między marzeniami a rzeczywistością*. Pobrane z: <https://www.youtube.com/watch?v=khAKHxL32bE> (dostęp 28.12.2020)

Cudzoziemcy w polskim systemie ubezpieczeń społecznych (2019),
Zakład Ubezpieczeń Społecznych

Cudzoziemcy w polskim systemie ubezpieczeń społecznych (2020),
Zakład Ubezpieczeń Społecznych

Frączyk J. (2019), *Nepalczyki zastępują Ukraińców. Tysiące na zachodniej granicy*. Pobrane z:
<https://www.money.pl/gospodarka/nepalczyki-zastepuja-ukraincow-tysiace-na-zachodniej-granicy-6383364621731969a.html> (dostęp 28.12.2020)

O Autorce:



Izabela Florczak

Dr nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Prawa Pracy UŁ, radca prawny. Zastępca Kierownika Centrum Studiów Migracyjnych UŁ. Główne obszary jej badań to prawo zatrudnienia, podstawy prawne zatrudnienia, zatrudnienie migrantów, prekaryzacja rynku pracy.

Adres email: i.florczak@wpia.uni.lodz.pl

Sugerowane cytowanie:

Florczak I. (2021), *Gdzie jesteś Nepalczyku?*, „Biuletyn Centrum Studiów Migracyjnych UŁ”, 1(10), www.csm.uni.lodz.pl

Biuletyn redaguje: Marcin Gońda



**CENTRUM
STUDIÓW
MIGRACYJNYCH**
Uniwersytet Łódzki

ul. Rewolucji 1905 r. 41/43
pok. C-025, 90-214 Łódź
www.csm.uni.lodz.pl
email: csm@uni.lodz.pl